

majątkowe – 13.300,00 zł.

Szczegółowe informacje o stanie technicznym garażu można uzyskać w administracji budynku:

- Adm. Rej. IV - Tarnów, ul. Westerplatte 3, tel. 014/ 623-12-36

## II. Ogłasza przetarg nieograniczony / licytacja ustna / na uzyskanie odrębnej własności lokali mieszkalnych w Tarnowie :

- 1. ul. Bitwy pod Studziankami 10/187a** – pokój z jasną kuchnią, XI piętro, o pow. użytk. 22,43 m<sup>2</sup> - **Cena wywoławcza: 2.407,49 zł/m<sup>2</sup>**
- 2. ul. Paderewskiego 3C/3** – M-3, parter, 3 pokoje z jasną kuchnią, o pow. użytk. 47,50 m<sup>2</sup> - **Cena wywoławcza: 2.528,42 zł/m<sup>2</sup>**
- 3. ul. Marynarki Wojennej 6/32a** – pokój z jasną kuchnią, X piętro, o pow. użytk. 17,00 m<sup>2</sup> - **Cena wywoławcza: 1.982,35 zł/m<sup>2</sup>**

Wymienione mieszkania przeznaczone są do remontu we własnym zakresie. Wadium w wysokości 1.500 zł należy wpłacić na rachunek Spółdzielni w PKO BP I/O Tarnów, nr 81 1020 4955 0000 7102 0008 9961 w terminie **do dnia 12 stycznia 2011r.** **Decyduje data wpływu środków na konto Spółdzielni.**

Szczegółowe informacje o stanie technicznym mieszkań można uzyskać w administracji budynku:

Poz. 1 – Adm. Rej. I – Tarnów, ul. Bitwy o Wał Pomorski 1 – tel. 14/621-42-27

Poz. 2 – Adm. Rej. II – Tarnów, ul. Parkowa 25 – tel. 14/621-53-51

Poz. 3 – Adm. Rej. IV – Tarnów, ul. Westerplatte 3 – tel. 14/623-12-36

W przypadku nabycia mieszkania można skorzystać z częściowego pokrycia wkładu budowlanego poprzez likwidację książeczki mieszkaniowej PKO.

Mieszkania i garaż można oglądać w **dniach od 3 do 12 stycznia 2011r.** po uprzednim skontaktowaniu się z administracją.

**Oferty** w zaklejenych kopertach i umieszczenie na kopercie „ADRES MIESZKANIA” lub „GARAŻ NUMER 26 „ którego dotyczy przetarg, należy składać w sekretariacie TSM, ul. Sowińskiego 14, pok. nr 17 **do dnia 12 stycznia 2011r.**

**Przetarg odbędzie się w dniu 17 stycznia 2011r. o godz. 13-tej** w biurze Spółdzielni w Tarnowie, ul. Sowińskiego 14, pok nr 17.

Obecność obowiązkowa.

Informujemy ponadto: że zgodnie z przepisami ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z dnia 15.12.2000r. z późn. zm. Osoba, która wygra przetarg zobowiązana jest uzyskać prawo członka tutejszej Spółdzielni. Wynagrodzenie notariusza za ogół czynności notarialnych dokonywanych przy zawieraniu umowy oraz koszty sądowe w postępowaniu wieczystoksięgowym obciążają członka Spółdzielni, na rzecz którego Spółdzielnia dokona przeniesienia własności lokalu w/w., które orientacyjnie wynoszą około 2.000,- zł.

**Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.**

**Sylwester ostatni dzień starego roku. Jego tradycja jak twierdzi Barbara Ogródowska w swojej książce „Kragęty rok” wywodzi się od imienia papieża Sylwestra II, który godność tę sprawował okresie od 2 kwietnia 999 do 12 maja 1003.**

Według przepowiedni Sybilli i innych dawnych legend w roku 1000 miał nastąpić koniec świata. Wierzono, że w noc na przełomie wieków w lochach Watykanu obudzi się uwieczony tam przez papieża Sylwestra I, ziejący ogniem potwór - smok Lewiatan i swym ognistym oddechem spali niebo i ziemię.

Kiedy wybiła północ i nikomu nie ukazał się smok Lewiatan, a Rzym i świat pozostał nienaruszony, strach oraz lamentsy zamieniły się w radość, śmiech, tańce, w wesołe pochody z muzyką i śpiewem. Papież Sylwester II pobłogosławił miasto Rzym i cały świat (urbi et orbi) na nowy rok, nadchodzący wiek i nowe tysiąclecie.

Autorka twierdzi, że dlatego właśnie wszystkie nocne bale oraz zabawy noworoczne noszą imię papieża Sylwestra. Jak byśmy do tej legendy nie podchodzili, to pierwsi chrześcijanie świętowali Nowy Rok 6 stycznia. Później święto to zostało przeniesione na 25 grudnia według kalendarza juliańskiego. Ostatecznie ustalono, że będzie on obchodzony w okłame urodzin Chrystusa i nadania mu imienia Jezus.

W Polsce, aż do XVI wieku, kiedy to data 1 stycznia zyskuje wyłączność, występowały

równoległe daty 25 grudnia i 1 stycznia. Szczęśliwie obie te daty dzieliło „tylko” siedem dni. W tym czasie raczej nie podejmowano ważnych decyzji, więc czytając dokumenty lub kroniki ryzyko pomyłki jest niewielkie.

W dawnych czasach noworoczne święto było świętem magii. Zwyczaj z nim związane dotyczyły w głównej mierze zdrowia i dostatku a także szczęścia w przyszłym roku. Starano się odżegnywać od wszelkich trosk i kłopotów zapraszając do swoich domów tylko dobre duchy.

Wierzono podobnie jak w wigilię, że to, co się przydarzy w pierwszy dzień nowego roku będzie wróżbą na cały rok. „Nowy Rok jaki, cały rok taki” wierzono. Pogoda, własne samopoczucie, wszystko to zapowiadało cały przyszły rok.

W domu gospodynie rozrzucały po kątach główki czosnku i żelazne przedmioty. Żelazo miało chronić przed wszelkimi nieszczęściami a czosnek chronił od uroków i zabezpieczał przed chorobami.

Ponieważ zwyczaj noworoczne wywodzą się bądź ze słowiańskich kultów agrarnych lub ze zwyczajów rzymskich połączonych z obrzędami mającymi na celu zapewnienie sobie i rodzinie szczęścia i bogactwa właśnie o to zabiegano w pierwszy dzień Nowego Roku. Po wszechnym było obsypywanie się owsem.

„Rolnicy obsypywali się owsem na znak pożądanej obfitości zboża, a ci, którzy obchodzili domy innych z po-

winszowaniem, nosili owies w rękawicy i na wszystkie rogi stołu sypali po szczypcie” życząc przy tym „na szczęście, na zdrowie, na ten Nowy Rok, aby was nie bolała głowa ani bok, aby wam się rodziła i kopła pszenica i jarzycą, żytko i wszystko”.

W niektórych regionach Polski o północy gospodarze pukali do uli w swych pasiekach, mówiąc: „budźcie się pszczołki, róbcie miód i wosk, już czas na was” Na podwórku palono snopek słomy symbolizujący wszystkie ubiegłoroczne kłopoty, niepowodzenia i zmartwienia.

Starsi ludzie, wierni tradycji, starali się, aby tego dnia nie brakowało jedzenia, a na stole leżał wielki, nie napoczęty bochen świeżego chleba, co miało zapewnić dostatek chleba przez cały rok, strzec przed biedą i głodem. Chleb jak pisał Gloger powinien w tym dniu „być przysłonięty obrusem gotowy na przyjęcie gościa i ubogiego”. Również z tego powodu noworoczny świąteczny obiad był suty.

Wierzono, że na przełomie roku duchy wychodzą z grobów i odwiedzają swoje domy. Stawiano im więc stołek na środku izby, żeby odpoczęły. Stołek koniecznie powinien być przykryty czymś miękkim, żeby im było wygodnie. W tym samym celu rozpalano ogień w piecu pomiędzy godziną 11 a 12 w nocy i stawiano przy nim ławkę posypaną popiołem. Jeśli rano znaleziono na popiele ślady uważano, że duch się wygrał przy piecu.

W Nowy Rok, podobnie jak w całym okresie Bożego Na-

## Wypękać stary rok

rodzenia domy odwiedzali kołędnicy z szopką, z gwiazdą, a także herody oraz chłopcy z turoniem, konikiem, koźlą, niedźwiedziem i innymi zwierzęcymi postaciami. Ich życzenia i występy dotyczyły troski o zdrowie, gospodarstwo i urodzaj.

Wieczór sylwestrowy nazywano szczodrym. Składanie życzeń noworocznych chodzeniem po szczodrakach lub za „nowem latkiem”.

Nowy Rok podobnie jak dzisiaj wiązano głośno. Huk wystrzałów i strzelanie z bicza przepędzał stary rok. Im głośniej tym lepiej.

By „wypękać” stary rok przed północą głośno walono w blachy, dzwoniło blaszanymi puszkami a wszystko po to by wypędzić stary rok i dać miejsce nowemu. Wszelkie wiwaty również miały znaczenie magiczne. Odstraszały piorniki od domu a ludzi chroniły od chorób. Szlachta witała nowy rok strzelając z rusznicy.

Kiedy już „wypękamy” stary rok to pamiętajmy, że nasi przodkowie przywiązywali wielką wagę do noworocznych życzeń. Panowała przekonanie, że jeśli płyną one ze szczerego serca to na pewno się spełnią.

Do dobrego tonu należało składać życzenia osobiste, a odbiorca, odwzajemniając je, powinien zaprosić na noworoczny obiad.

Dziś często muszą nam wystarczyć kartki noworoczne, telefon i wszechobecne esemesy.

**TADEUSZ MĘDZEŁOWSKI**

**DZIENNIK POLSKI**  
**TARNOWSKI**  
JAGIELLONIA SA

### REGION TARNÓW

**TARNÓW,**  
33-100, ul. Legionów 2/3-4 (I piętro)  
tel./faks 14-621-35-20, 622-31-48;  
e-mail: tarnow@dziennik.krakow.pl

**Koordynator projektu:** Janusz Smoliński  
**Redaguje zespół:** Marek Baran, Barbara Jaworska (Dąbrowa), Przemysław Konieczny (Bochnia), Stefan Mikulski (sport), Mirosław Kowalski (Brzesko), Wiesław Ziobro.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca. Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH SA, zagraniczną RUCH SA Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

### BIURO REKLAMY:

**Dyrektor:** Bogumiła Smolińska. Tel./faks: (14) 622-33-42, 663-00-77

**Adres:** ul. Legionów 2/1 (parter). **E-mail:** br@dziennik.krakow.pl

**Ekspozytura:** Bochnia, ul. Regis 1, budynek MDK (parter), tel./faks (14) 612-56-22, 610-54-16; e-mail: bochnia@dziennik.krakow.pl